

Trzecia zmiana także wzorowa

Nasi żołnierze na Bliskim Wschodzie

Rozpoczął się trzynasty miesiąc służby żołnierzy polskich w Doraznych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Trzecia zmiana – czolgiści z 10 Dywizji Pancerniej Im. Bohaterów Armii Radzieckiej, przejeżdżając wszystkie obawy i trudności, w końcu dojechała do Doraznych Sił Polowych.

Żołnierze z emblematem białego orła na czerwonym polu wykonują w Egipcie i w Syrii trzy podstawowe zadania: „usług” na rzecz pozostałych dwudziestu kontyngentów narodowych ONZ, transport, realizację wszystkich przedsięwzięć inżynierskich i sanitarnych oraz pełne zabezpieczenie potrzeb medycznych żołnierzy UNEF.

Polska wojskowa jednostka specjalna podzieleną jest na kompanie: transportową, inżynierską, remontową, dowodzenia i obsługi. Aktualnie nasi żołnierze stacjonują w Egipcie w obozowisku El Al Gahla, w Ismailii i w Suezie, a od czerwca br. – również w Syrii w rejonie Wzgórz Golan.

W dniach zbliżającego się świątecznego wypoczynku dla tych, którzy wolni będą od służbowych obowiązków, przewidziano atrakcyjny program. W dniach zbliżającego się świątecznego wypoczynku dla tych, którzy wolni będą od służbowych obowiązków, przewidziano atrakcyjny program.

Depesza gratulacyjna

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Republiki Grecji Michała Stasinopulosa w związku z wyborem go na to stanowisko. (PAP)

E. Gierek złoży wizytę na Kubie

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek złoży, na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby Fidelia Castro, oficjalną wizytę na Kubie. Wizyta odbędzie się w styczniu 1975 roku. (PAP)

Z prac Rady Ministrów

Ocena przygotowania gospodarki do realizacji zadań w 1975 r.

Uchwalenie nowych rozporządzeń

Jak informuje rzecznik prasowy rządu – 20 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, w którym uczestniczyli wojewodowie i prezydenci miast. Rząd dokonał oceny przygotowania gospodarki do podjęcia realizacji zadań narodowego planu społeczno-gospodarczego na 1975 r., uchwalonego przed kilkoma dniami przez Sejm. Kierującą jest ustaleniem Biura Politycznego KC PZPR, przyjętego w tym dniu przez Radę Ministrów, którego celem jest stworzenie warunków do jak najszybszego startu w nowym roku.

Wieloletnie doświadczenia wskazują, iż nadanie gospodarcze wysokiego rytmu rozwojowego już od pierwszych dni roku, osiągnięcie wysokiego poziomu produkcji w I kwartale, odpowiednio wysokie i intensywne przygotowanie się do realizacji zadań przypadających na miesiąc wiosny i latem, ma podstawowe znaczenie dla omyślenia w koniach całorocznych zamierzeń.

Rada Ministrów podkreśliła, że istnieje szereg pomysłów, które w istotny i

korzystny sposób będą wpływały na kształtowanie się sytuacji gospodarczej w 1975 roku. Pierwszą z nich jest polityka bilansu całego 1974 r. charakteryzująca się osiągnięciem wielu ponadplanowych rezultatów w działalności społeczno-gospodarczej, a w szczególności: uzyskaniem wysokich wskaźników wzrostu, zwłaszcza w ostatnim miesiącu br. Kolejną przesłanką sprzyjającą dobremu startowi jest aktualna sytuacja w produkcji i zaopatrzeniu gospodarki w paliwo, surowce i materiały. Umożliwia ona zapewnienie od początku roku rytmicznego przebiegu procesów gospodarczych i utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju. Trzecią przesłanką o wielkiej doniosłości, jest uzyskiwany duży przyrost zdolności wytwórczych, który w wyniku przyspieszonej realizacji programu inwestycyjnego powinien wynieść w pierwszym roku w całym przemyśle ok. 153 mld zł.

Resorty, zjednoczenia i zakłady produkcyjne, a także cała administracja terenowa muszą podjąć skuteczne kroki, które w istotny i

korzystny sposób będą wpływały na kształtowanie się sytuacji gospodarczej w 1975 roku. Pierwszą z nich jest polityka bilansu całego 1974 r. charakteryzująca się osiągnięciem wielu ponadplanowych rezultatów w działalności społeczno-gospodarczej, a w szczególności: uzyskaniem wysokich wskaźników wzrostu, zwłaszcza w ostatnim miesiącu br. Kolejną przesłanką sprzyjającą dobremu startowi jest aktualna sytuacja w produkcji i zaopatrzeniu gospodarki w paliwo, surowce i materiały. Umożliwia ona zapewnienie od początku roku rytmicznego przebiegu procesów gospodarczych i utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju. Trzecią przesłanką o wielkiej doniosłości, jest uzyskiwany duży przyrost zdolności wytwórczych, który w wyniku przyspieszonej realizacji programu inwestycyjnego powinien wynieść w pierwszym roku w całym przemyśle ok. 153 mld zł.

Rada Ministrów podkreśliła, że istnieje szereg pomysłów, które w istotny i

Rada Ministrów podkreśliła, że istnieje szereg pomysłów, które w istotny i

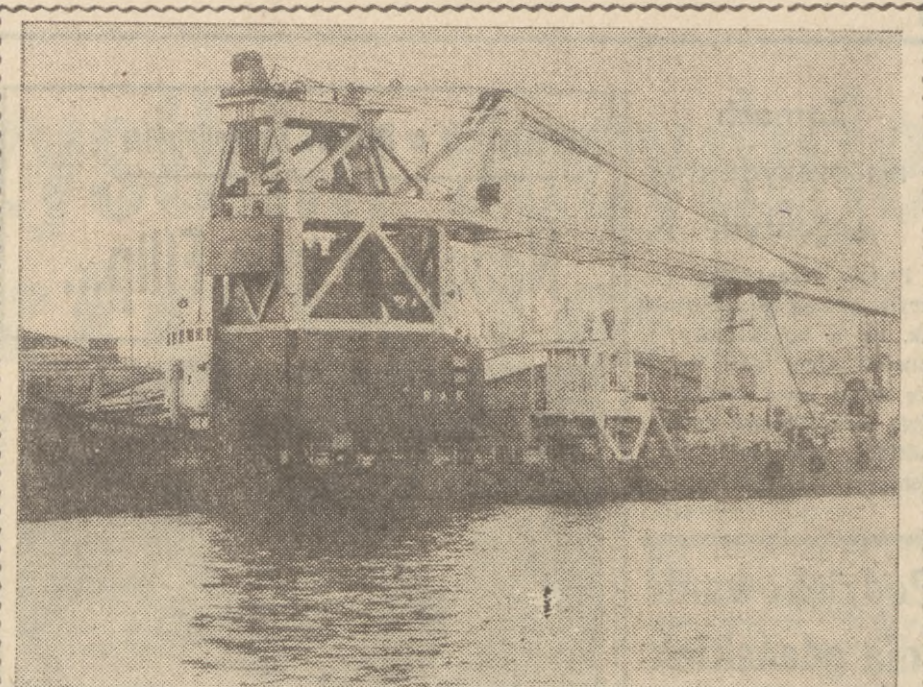
Dokończenie na str. 2

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

uchwala plan i budżet na 1975 r.

Rada Najwyższa ZSRR uchwala w piątek plan gospodarczy i budżet państwa na rok 1975. W końcowym posiedzeniu sesji radzieckiego parlamentu na Kremlu wzięli udział: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni kierownicy KPZR i rządu radzieckiego. Wicepremier Nikołaj Bałbakow wygłosił przemówienie końcowe.

Wykonanie planu gospodarczego będzie nowym



Dźwig pływający Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Rak” dobrze się spisał w ostatniej akcji ścigania i mielizny liberyjskiego „Pearl-Sea”. Fot. W. Nieżyński

Wystąpienie Edwarda Babiucha

Spotkanie w Budapeszcie

20 bm. w drugim dniu obrad w Budapeszcie kontynuowane były prace spotkań przygotowawczych do konferencji europejskiej partii komunistycznych i robotniczych. W toku obrad kontynuowana była dyskusja nad tymi dwoma zespółami problemów. Prowadzi także swe prace komisja redakcyjna, w której uczestniczą przedstawiciele wszystkich partii biorących udział w budapeszteńskim spotkaniu.

Według oceny naszej delegacji, spotkanie przygotowawcze w Budapeszcie przebiega w bardzo konstruktywnej atmosferze. Omawiane są na nim zagadnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz współpracy i postępu społecznego w Europie. Poszczególne partie

przedstawiają swe stanowiska wobec tych problemów w kontekście przygotowań do konferencji europejskiej. We wszystkich podstawowych sprawach istnieje przy tym zgodność lub zbliżenie poglądów. Dotyczy to zwłaszcza wielkiego znaczenia procesu odprężenia, konieczności jego dalszego rozwijania i uczynienia go nieodwracalnym. Jak wynika z opublikowanych już tekstów przemówień, partie uczestniczące w spotkaniu budapeszteńskim dają bardzo wysoką ocenę przebiegu i rezultatów warszawskiego spotkania konsultacyjnego, które zapoczątkowało przygotowania do europejskiej konferencji. (PAP)

Dramatyczna walka z żywiołem

Jak już informowaliśmy, na skutek sztormu jaki szalał na Morzu Północnym, statek PLO m/s „Kudowa Zdrój” znalazł się w niebezpieczeństwie. Nastąpiło przesunięcie ładunku i łatekuchów okrętowych i kluz kotwicznych – wlezionej do angielskiego portu Hull.

Dowódca m/s „Kudowa Zdrój” kpt. Zbigniew Krzymowski powiedział o tym armatorowi, informując, że statek ma stały przechył ponad 25 stopni, który okresami sięgał nawet do 40 stopni, co groziło w każdej chwili katastrofą. W związku z wysoką falą i silnym wiatrem nie było żadnej możliwości podania liny sztormowej, toteż dowódca zrezygnował z oferowanej pomocy holowników holenderskich, prosząc o osłonięcie statku przed uderzeniem fal.

Główny nawigator PLO kpt. Ryszard Borowski wysłał depeszę do znajdujących się w pobliżu statków PLO „Wolna”, „Modła”, „Kuznica”, „Zambrowa” i „Bronisława Lachowicza”. Był pośpieszył z pomocą. Statki te same szukały schronienia przed sztormem na Węzrze i Skaldzie.

18 bm. o godz. 23 przybył na miejsce pływacy do Nowego Orleanu zbiornikowiec „Kasproy Wierch”. Osiłanł on „Kudowę Zdrój”, zanim nie przybył tam m/s „Bronisław Lachowicz”. W jego asyście, osłaniany przed falą i wiatrem, statek „Kudowa Zdrój” po 18 godzinach, szczęśliwie dopłynął do angielskiego portu Grimsby. Wszyscy marynarze są cali i zdrowi.

Ta dramatyczna walka z żywiołem o życie statku, zachowanie statku i ładunku zakończyła się zwycięstwem, dzięki solidarności załóg naszej floty, ich doświadczeniu oraz męstwu marynarzy i oficerów. E. M.

Socjalizm w Etiopii

Tymczasowa wojskowa rada administracyjna Etiopii ogłosiła w piątek, że w kraju zostanie wprowadzona ustrojowa socjalistyczna. W codziennym biuletynie rady administracyjnej stwierdza się, że zostanie utworzona ogólnonarodowa partia polityczna, rolnictwo zostanie zorganizowane na zasadach spółdzielczych, a wszelka działalność ekonomiczna będzie kontrolowana prawie całkowicie przez państwo. (PAP)

GRPD uczestniczący aktualnie w realizacji wielu podstawowych inwestycji w całej Polsce północnej, m. in. w budowie Portu Północnego i Rafinerii „Gdańsk”, Węzła Lenińskiego i przy ul. Klinicznej w Gdańsku, wielu osiedli mieszkaniowych, obwodnicy Gdańsk-Gdynia, modernizacji dróg w naszym i sąsiednich województwach. Aby wykonać te wszystkie odpowiedzialne zadania GRPD będzie musiało nie tylko zastosować nowoczesniejszy sprzęt, ale również stale doskonalić swoją strukturę wewnętrzną i racjonalizować zatrudnienie. (JAF)

Współpraca Oran-Gdańsk

W drugim co do wielkości mieście Algierii – Oranie odbyła się w ub. czwartek uroczysta organizowana przez Ambasadę PRL w Algierii w związku z obchodami 30-lecia Polski Ludowej. Otwarto wystawę fotograficzną pt. „Polsce”, odbył się pokaz filmu „Iluminacja” Zanusiego oraz spotkanie, na które przybyli przedstawiciele władz i społeczeństwa oraz liczni specjaliści polscy pracujący w Oranie.

Przedmiotem akcentu polski w tym portowym mieście daje okazję do sporządzenia bilansu istniejącej niemal od roku umowy o współpracy między Oranem a Gdańskiem zawartej przez I sekretarza KW PZPR Tadeusza Bajtę i prezydenta miasta Gdańska Andrzeja Kaszowskiego w czasie ich pierwszej wspólnej wizyty w gospodarstwie Oranu. Już dziś można powiedzieć, że władze województwa i miasta Gdańska dołączyły do doskonałego przykładu konkretnego patratowania współpracy obu ośrodków portowych.

Umowa między miastami stała się tym samym nie tylko w czasie dzisiejszego spotkania – formalnym elementem, lecz trwałą podstawą dla konstruktywnej działalności

ści. List Tadeusza Bajtę skierowany zarówno do władz Oranu jak i do Ambasady PRL w Algierze wskazuje na takie właśnie podskazy do rzeczy.

Już w czasie pierwszych rozmów w Oranie jak również podczas wizyty przewodniczącego Ludowego Zgromadzenia Oranu pana Seghiera Ben Ali wyłoniła się kwestia rekonstrukcji starej hiszpańskiej dzielnicy Sidi el Huari. Zadanie to jest o tyle pilne, że to właśnie część miasta ulegała ewaluowanej dekapitalizacji. Na rekonesans wysłał na wiec najpierw dwóch architektów, po czym w pracowniach miejskich Gdańska powołano do życia specjalny zespół, który opracowuje pełny projekt przebudowy Sidi el Huari. Władze Oranu prosiły też o skierowanie na stały kontrakt inżyniera, który zajmie się nadzorem nad realizacją projektu, a także nadzorem nad realizacją projektu, a także nadzorem nad realizacją projektu.

Kolejnym zagadnieniem stała się współpraca między uczelniami – Uniwersytetem Politechnicznym i Akademią Medyczną – Gdańską z uczelniami Oranu. Gdańsk ze swej strony

ny przygotował więc zespół lekarzy gotowy w każdej chwili objąć jeden z oddziałów ośrodków klinicznych uniwersyteckich. Ponadto oferuje duży szpital dla Algierczyków pracujących w studium zagadnienia planowania przestrzennego. Są to w zasadzie główne linie współpracy, ale poza tym jeszcze odbywa się wymiana zespołów sportowych, a nawet szkoła tańca dostarcza nauczycieli dla młodzieży Oranu. Słowem uczyniono wiele, aby słowo umowy stało się ciałem.

Potrzebna tu jest jednak, jak się zdaje, pewna dodatkowa uwaga. Gdańsk, który z taką gotowością dotrzymuje słowa nie może sam ustanawiać ani warunków finansowych, ani też podejmować zabiegów związanych z realizacją nieformalną stroną realizacji tych zamierzeń. Reszta pozostała w gestii „Polserwice” i można mieć nadzieję, że centrala ta ze swojej strony uczyni wszystko co potrzebne dla ostatecznego spełnienia myśli przysięgającej tak władzom naszego gdańskiego Wybrzeża, jak i przyjaźniom na śródziemnomorskim brzegu Algierii.

Umowa o współpracy obu miast ma poza tym dodatkowy walor, że właśnie w Oranie wchodzi w stadium realizacji budowa stacji wielkomorskiej zaprojektowanej całkowicie przez polski przemysł stoczniowy, a miasto i okolice stały się tym samym jedną z ważnych placówek współpracy algiersko-polskiej.

TADEUSZ JACKOWSKI

Podpisanie polsko-radzieckiego protokołu handlowego

W Moskwie podpisany został protokół handlowy o wymianie towarowej i płatnościach na 1975 rok między Polską i Związkiem Radzieckim. Zgodnie z ustaleniami tego dokumentu wzajemne obrotu handlowego obydwu krajów osiągną w przyszłym roku poziom ok. 20 mld złotych dewizowych.

(PAP)

Spotkanie wicepremiera J. Tejchmy z działaczami „Caritas”

Wicepremier Józef Tejchma przyjął 20 bm. w obecności kłownika Urzędu do Spraw Wyznań ministra Kazimierza Rakola, członków Prezydium Zrzeszenia Katolików „Caritas”, z prezesem ks. Stanisławem Owczarkiem.

W czasie spotkania, które ujęto w serdecznej atmosferze, duchowni poinformowali wicepremiera o działalności charytatywnej i społeczno-obywatelskiej ZK „Caritas”, przekazyli podziękowanie dla władz państwowych za okazane zrozumienie i życzliwość.

(PAP)

Pogoda

Jak nasz poinformował dyżurny synoptyk dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie duże, przelotne opady. Temperatura od 4 do 6-8 stopni. Wiatry dość silne, południowo-zachodnie.

Do zakładów znajdujących się w łazie dynamicznego rozwoju należy również Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Roczne przyrosty produkcji w tym przedsiębiorstwie sięgają 25 proc. Nie jest to dziwne, jeśli się zważy, iż GRPD buduje drogi i wykonuje podobne roboty w całej północnej Polsce. Miło stałego wzrostu zadań produkcyjnych, proporcje między przyrostem zatrudnienia i wydajności pracy kształtują się w tym przedsiębiorstwie korzystnie. Przed 15 laty, kiedy produkcja GRPD nie przekraczała 150 mln zł, zatrudnienie wynosiło 2,5 tys. pracowników. Dziś, gdy roczny przerób sięga 880 mln zł zatrudnienie ogółem spadło do 1886 pracowników.

Mimo tych dobrych wskaźników, kierownictwo przedsiębiorstwa podejmuje działania na rzecz dalszej racjonalizacji zatrudnienia. W trakcie obecnego, powszechnego przeglądu zatrudnienia powołano tam 7 zespołów roboczych, które dokonały wnikliwej analizy sytuacji w tej dziedzinie. Analizą tą objęto m. in. grupę pracowników usługowych, transportu i usług, nieprodu-

cyjną i pracowników budowlano-montażowych.

Być może osiągnięte efekty – w stosunku do liczby zatrudnionych w GRPD pracowników – nie wydają się najwyższe, ale pamiętać trzeba, iż z każdym rokiem zadania produkcyjne przedsiębiorstwa wydłużają się.

Podobnie jak w innych przedsiębiorstwach wykonujących inwe-

Z. Marchwicki zakończył składanie wyjaśnień

20 bm., na toczącą się w Katowicach rozprawie sądowej przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o wielokrotne zabójstwa kobiet, zakończono czytanie protokołów sporządzonych w czasie przesłuchań oskarżonego oraz wyjaśnień złożonych przez niego w śledztwie, jak również w konsultacji ze świadkami.

Oskarżenie, że Zdzisław G., rozpoznał Zdzisława Marchwickiego jako człowieka, który w dniu 3 października 1967 r. przebywał w śledztwie, w Wojkowicach, pow. Bełżan, 1000 godzin później w tej własnej miejscowości zamordowana została Zdzisława G.

Krzysztof M. rozpoznał w kole w Zdzisławie Marchwickim osobnika, który w październiku 1968 z zaszedł drogą w parku w Bełżanie, przedrzeć zabójstwa Teresy T. dokonanego w tym samym parku.

Na sali sądowej, zgodnie z przyjętą przez siebie linią obrony, Zdzisław Marchwicki zaprzeczył jakoby był w tych miejscach, dodając, iż w niektórych osiedlach, gdzie żył, nie było kobiet, a w ogóle nigdy nie przebywał.

Do skąd wobec tego oskarżony znał miejsca popełnionych zbrodni? – zapytał przewodniczący zespołu sędziowskiego.

„Dlaczego miałbym ich nie znać, przecież urodziłem się i mieszkam w tym regionie” – oświadczył Zdzisław Marchwicki.

Dość zainteresowanie wzbudziły dwie opinie biegłych. Grupa wybitnych kryminalistów stwierdziła, że wiele cech osobowości, tryb życia i sposób działania Zdzisława Marchwickiego wskazuje, iż jest on zabójcą kobiet. Specjaliści z Państwowego Szpitala dla Nerwowo Chorych w Lublinie, orzekli natomiast, że oskarżony wykazuje poziom inteligencji w granicach normy, osobowość o cechach psychopatu, nie wykazując wyższej Postawy zmierzającej do kontrolowania swojego zachowania w sensie nieudzielenia obelżających siebie wypowiedzi.

Na sali sądowej, zgodnie z przyjętą przez siebie linią obrony, Zdzisław Marchwicki zaprzeczył jakoby był w tych miejscach, dodając, iż w niektórych osiedlach, gdzie żył, nie było kobiet, a w ogóle nigdy nie przebywał.

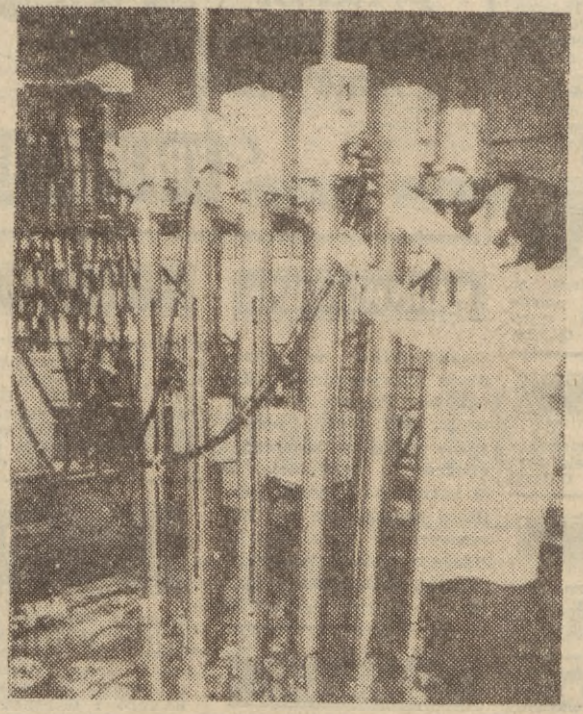
Do skąd wobec tego oskarżony znał miejsca popełnionych zbrodni? – zapytał przewodniczący zespołu sędziowskiego.

„Dlaczego miałbym ich nie znać, przecież urodziłem się i mieszkam w tym regionie” – oświadczył Zdzisław Marchwicki.

Dość zainteresowanie wzbudziły dwie opinie biegłych. Grupa wybitnych kryminalistów stwierdziła, że wiele cech osobowości, tryb życia i sposób działania Zdzisława Marchwickiego wskazuje, iż jest on zabójcą kobiet. Specjaliści z Państwowego Szpitala dla Nerwowo Chorych w Lublinie, orzekli natomiast, że oskarżony wykazuje poziom inteligencji w granicach normy, osobowość o cechach psychopatu, nie wykazując wyższej Postawy zmierzającej do kontrolowania swojego zachowania w sensie nieudzielenia obelżających siebie wypowiedzi.

O tym, że Zdzisław Marchwicki zastanawiał się nad kontrolowaniem swoich wypowiedzi świadczy jego wyjaśnienie zapisane w protokole, że nie potrafił zrozumieć, co się z nim stało, że po potrocznym pobycie w areszcie przy-

17 i 18 grudnia w Świerku pod Warszawą zapoczątkowany został fizyczny rozruch reaktora „Maria”. Na zdjęciu: technik Zbigniew Chudzik kontroluje prawidłowość działania napędów regulujących reakcję jądrową w reaktorze. CAP – Rozmysłowicz



Makarios spotkał się z ministrami

Prezydent Makarios odbył pierwsze od czasu swego powrotu na wyspę spotkanie z członkami gabinetu. Gabinet ten sformowany w sierpniu br. po dał się do dyskusji w momencie powrotu na Cypr prezydenta Makariosa. Arcybiskup Makarios zaprosił ponownie ministrów by pełnili dalej swoje obowiązki do czasu utworzenia nowego rządu. (PAP)

Większa produkcja – mniejsze zatrudnienie

soko wzrastają. Już w przyszłym roku ma ona osiągnąć przerób ok. 1 mld zł. Mimo to zdolność tam wyprodukować 38 etatów w grupie robotników produkcji podstawowej 28, w grupie pracowników umysłowych 8 i w grupie usługowej 2 etaty.

Podobnie jak w innych przedsiębiorstwach wykonujących inwe-

stycie priorytetowe i borykających się ze stałym niedoborem rąk do pracy, również w GRPD godziny nadliczbowe stanowią przedmiot wnikliwych analiz. W tym roku pracownicy przedsiębiorstwa pracują dodatkowo 445 tys. godzin, co oznacza, iż każdy pracownik

ID 38247

Zamach na prezydenta Argentyny

Policia argentyńska wykryła bombę w odległości ok. 100 m od katedry w Buenos Aires, gdzie miała się odbyć msza żałobna za byłą żonę Perona Evitę z udziałem prezydenta Argentyny Marii Esteli Peron (PAP)

Podziękowanie dla gdańskich milicjantów

I zastępcą wojewody gdańskiego JAN MARIANSKI przekazał podziękowania funkcjonariuszom Komendy Woj. Milicji Obywatelskiej w Gdańsku za przekazanie gminnym szkołom zbiorczym trzech samochodów marki „Nysa”. Po remoncie wykonanym w czynne społeczne samochody te zostały przekazane szkołom im. Bohaterów Ziemi Gdańskiej w Przeczku, szkołom im. Bohaterów Ojczyzny w Słobieszynie i w Słobieszynie w Starym Targu.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

Uroczystość w Ratuszu Staromiejskim

Nadają ci imię Filip...



Kpt. Leokadia Reyman i mjr Andrzej Siwek podczas ceremonii nadania imienia Filipowi Gołębiewskiemu. Fot. W. Nieżyński

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Wczoraj w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku odbyła się uroczystość nadania imienia synowi Elżbiecie i Ludwika Gołębiewskiemu, ppur. z Wydziału Ruchu Drogowego KW MO w Gdańsku. Ceremonia miała bogatą oprawę, a uczestniczyli w niej wielu funkcjonariuszy, najbliższych współpracowników ppur. Gołębiewskiego, któremu syn urodził się 7 października br., a więc w 30

rocznicę powołania do życia organów MO i SB. Rodziców, a także zebrańnych w ratuszu gości w imieniu prezydenta miasta oraz własnym powitał kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Mieczysław Manowicki, który w obecności „chrzestnych” — opiekunów — nadał dziecku imię — Filip. Dodajmy, że „chrzestnym” był komendant wojsk MO — Jan Gołębiewski — w imieniu którego dziecko otrzymał nazwę Jan Gołębiewski.

Z prac Rady Ministrów

● Dokończenie ze str. 1

podarowania materiałów, surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych ujęwionych w roku przeprowadzonego niedawno przeglądu zapasów.

W inwestycjach sprawą najwazniejszą, obok dalszego wzmocnienia dyscypliny realizacyjnej, jest szybkie i optymalne wykorzystanie nowo tworzonych zdolności wytwórczych.

Rada Ministrów poświęciła wiele uwagi rolnictwu. Pierwszą misją roku należy wykorzystać dla właściwego przygotowania się do prac wiosennych wykonanych do końca roku. W tym celu Rada Ministrów rozporządziła o podjęciu prac nad przygotowaniem rozporządzenia Rady Ministrów dotyczącego m. in. następujących spraw:

- Organizacji i zakresu

działania rad nadzorczych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz trybu postępowania przed radami nadzorczymi;

- Regulaminów pracy oraz zasad usprawiedliwiania nieobecności w pracy i udzielania zwolnień z pracy;
- Praw i obowiązków pracowników urzędów państwowych.

Rada Ministrów uchwaliła również kilka rozporządzeń z dziedziny polityki finansowej. Jedno z nich dotyczy obowiązków ubezpieczonych w budownictwie, w tym także w gospodarstwach rolnych. Pomieszczone w rozporządzeniu przepisy zostały dostosowane do aktualnych potrzeb rolnictwa zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę ubezpieczeniową produkcji zwierzęcej.

Przyjęto rozporządzenie w sprawie sposobu ustalania taryf i poboru składek, w tym i za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne, m. in. auto-casco.

Przyjęto także dwa dalsze rozporządzenia w sprawach podatków i opłat, ustalające m. in. nowe opłaty skarbowe za księgi i księgi walutowe. (PAP)

Odnaczenia duchownych

Wczoraj pierwszy zastępca wojewody gdańskiego Jan Mariński, spotkał się z osobami duchownymi reprezentującymi 15 kościołów i związków wyznaniowych działających na terenie woj. gdańskiego. W spotkaniu uczestniczyli także dyr. Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego Jan Szewczyk.

Podczas spotkania Medalem 30-lecia PRL został odznaczony senior Kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. Edward Dietz, a odznaki „Zasłużonym w Ojczyźnie” — ks. Adam Płatek z Polskiego Kościoła Chrześcijańskiego, przewodniczący zboru — badaczy pisma świętego Jan Sokolowski i Zjednoczonego Kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. Edward Dietz.

Następnie Jan Mariński zapoznał zebranych z niektórymi osiągnięciami PRL w minionym 30-leciu ze szczególnym uwzględnieniem dorobku województwa gdańskiego. Obecni na spotkaniu przedstawili kierownikowi wydziału, który w tym czasie odwiedził go w Gdańsku, podziękowania za wyrażenie zainteresowania i wyrażenie nadziei na wzajemne porozumienie i współpracę.

Wykonali roczne zadania

Gdańskie Okr. Zakłady Gazownicze w połowie grudnia wykonały już swe roczne zadania wartości 385 mln zł. Do końca roku ponad półroczną zaliczną zalogę osiągnęli nadwyżkę w wysokości ponad 15 mln zł.

Kierownictwo GZG zapewnia, że zarówno 195 tys. odbiorców gazu przebowiedzi, jak i 30 tys. — bezprzewodowego, będzie rocznie w szczytowym okresie świętecznym dobrze zaspokojonych w gaz.

Założa Przedz. Robot. Ciepłowniczych i Wodociągów, w tym także w zakresie planowych, wczoraj zameldowała o wykonaniu podjętych zobowiązań w zakresie produkcji dodatkowej, których wartość wynosiła 14 mln zł. Łączna wartość wykonanych w br. robót podziemnych i refekcyjnych osiągnęła już sumę 142 mln zł.

Szczegółowe informacje o pracach zalogi podziękował: „Majwa”, „Wendia”, „Rozwiazania” i „Lucey”. (PAP)

Laureaci konkursu na prace magisterskie

Rozstrzygnięty został konkurs na społecznie użyteczne prace magisterskie absolwentów architektury.

Pierwszą nagrodę zdobył mgr inż. arch. Lech Białkowski za pracę „Grodzisko jako zespół rekreacyjny — rozrywkiwiośrodku Gdańska”.

Dwie równorzędne drugie nagrody otrzymały: mgr inż. arch. Ewa Filipiak za pracę „Zespół sal koncertowych w sytuacji gdańskiej” i mgr inż. arch. Ewa Brach za pracę „Analiza kształtowania przestrzeni starego miasta w Gdyni, wraz z jego otoczeniem”.

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Laureatami zostali: mgr inż. arch. Ewa Filipiak i mgr inż. arch. Ewa Brach. W uroczystości wzięli również udział promotorzy nagrodzonych prac. (zh)

SPORT

Sensacyjna porażka Resovii

Spójnia „traci oddech” „Korsarze” gromią Śląsk

W warszawskim turnieju ekstraklasowym, który rozpoczął się zwycięstwami nad Łódźką, Resovia przegrała z Łódźką 1:2. Wczoraj o godzinie 18.00 w Warszawie odbyła się mecz Resovia — Łódźka. W tym meczu Resovia przegrała 1:2. W meczu Resovia — Łódźka, w 15. minucie Łódźka prowadziła 1:0. W 30. minucie Resovia wyrównała 1:1. W 45. minucie Łódźka prowadziła 2:1. W 60. minucie Resovia wyrównała 2:2. W 75. minucie Łódźka prowadziła 3:2. W 90. minucie Resovia wyrównała 3:3. W 95. minucie Łódźka prowadziła 4:3. W 98. minucie Resovia wyrównała 4:4. W 99. minucie Łódźka prowadziła 5:4. W 100. minucie Resovia wyrównała 5:5. W 101. minucie Łódźka prowadziła 6:5. W 102. minucie Resovia wyrównała 6:6. W 103. minucie Łódźka prowadziła 7:6. W 104. minucie Resovia wyrównała 7:7. W 105. minucie Łódźka prowadziła 8:7. W 106. minucie Resovia wyrównała 8:8. W 107. minucie Łódźka prowadziła 9:8. W 108. minucie Resovia wyrównała 9:9. W 109. minucie Łódźka prowadziła 10:9. W 110. minucie Resovia wyrównała 10:10. W 111. minucie Łódźka prowadziła 11:10. W 112. minucie Resovia wyrównała 11:11. W 113. minucie Łódźka prowadziła 12:11. W 114. minucie Resovia wyrównała 12:12. W 115. minucie Łódźka prowadziła 13:12. W 116. minucie Resovia wyrównała 13:13. W 117. minucie Łódźka prowadziła 14:13. W 118. minucie Resovia wyrównała 14:14. W 119. minucie Łódźka prowadziła 15:14. W 120. minucie Resovia wyrównała 15:15. W 121. minucie Łódźka prowadziła 16:15. W 122. minucie Resovia wyrównała 16:16. W 123. minucie Łódźka prowadziła 17:16. W 124. minucie Resovia wyrównała 17:17. W 125. minucie Łódźka prowadziła 18:17. W 126. minucie Resovia wyrównała 18:18. W 127. minucie Łódźka prowadziła 19:18. W 128. minucie Resovia wyrównała 19:19. W 129. minucie Łódźka prowadziła 20:19. W 130. minucie Resovia wyrównała 20:20. W 131. minucie Łódźka prowadziła 21:20. W 132. minucie Resovia wyrównała 21:21. W 133. minucie Łódźka prowadziła 22:21. W 134. minucie Resovia wyrównała 22:22. W 135. minucie Łódźka prowadziła 23:22. W 136. minucie Resovia wyrównała 23:23. W 137. minucie Łódźka prowadziła 24:23. W 138. minucie Resovia wyrównała 24:24. W 139. minucie Łódźka prowadziła 25:24. W 140. minucie Resovia wyrównała 25:25. W 141. minucie Łódźka prowadziła 26:25. W 142. minucie Resovia wyrównała 26:26. W 143. minucie Łódźka prowadziła 27:26. W 144. minucie Resovia wyrównała 27:27. W 145. minucie Łódźka prowadziła 28:27. W 146. minucie Resovia wyrównała 28:28. W 147. minucie Łódźka prowadziła 29:28. W 148. minucie Resovia wyrównała 29:29. W 149. minucie Łódźka prowadziła 30:29. W 150. minucie Resovia wyrównała 30:30. W 151. minucie Łódźka prowadziła 31:30. W 152. minucie Resovia wyrównała 31:31. W 153. minucie Łódźka prowadziła 32:31. W 154. minucie Resovia wyrównała 32:32. W 155. minucie Łódźka prowadziła 33:32. W 156. minucie Resovia wyrównała 33:33. W 157. minucie Łódźka prowadziła 34:33. W 158. minucie Resovia wyrównała 34:34. W 159. minucie Łódźka prowadziła 35:34. W 160. minucie Resovia wyrównała 35:35. W 161. minucie Łódźka prowadziła 36:35. W 162. minucie Resovia wyrównała 36:36. W 163. minucie Łódźka prowadziła 37:36. W 164. minucie Resovia wyrównała 37:37. W 165. minucie Łódźka prowadziła 38:37. W 166. minucie Resovia wyrównała 38:38. W 167. minucie Łódźka prowadziła 39:38. W 168. minucie Resovia wyrównała 39:39. W 169. minucie Łódźka prowadziła 40:39. W 170. minucie Resovia wyrównała 40:40. W 171. minucie Łódźka prowadziła 41:40. W 172. minucie Resovia wyrównała 41:41. W 173. minucie Łódźka prowadziła 42:41. W 174. minucie Resovia wyrównała 42:42. W 175. minucie Łódźka prowadziła 43:42. W 176. minucie Resovia wyrównała 43:43. W 177. minucie Łódźka prowadziła 44:43. W 178. minucie Resovia wyrównała 44:44. W 179. minucie Łódźka prowadziła 45:44. W 180. minucie Resovia wyrównała 45:45. W 181. minucie Łódźka prowadziła 46:45. W 182. minucie Resovia wyrównała 46:46. W 183. minucie Łódźka prowadziła 47:46. W 184. minucie Resovia wyrównała 47:47. W 185. minucie Łódźka prowadziła 48:47. W 186. minucie Resovia wyrównała 48:48. W 187. minucie Łódźka prowadziła 49:48. W 188. minucie Resovia wyrównała 49:49. W 189. minucie Łódźka prowadziła 50:49. W 190. minucie Resovia wyrównała 50:50. W 191. minucie Łódźka prowadziła 51:50. W 192. minucie Resovia wyrównała 51:51. W 193. minucie Łódźka prowadziła 52:51. W 194. minucie Resovia wyrównała 52:52. W 195. minucie Łódźka prowadziła 53:52. W 196. minucie Resovia wyrównała 53:53. W 197. minucie Łódźka prowadziła 54:53. W 198. minucie Resovia wyrównała 54:54. W 199. minucie Łódźka prowadziła 55:54. W 200. minucie Resovia wyrównała 55:55. W 201. minucie Łódźka prowadziła 56:55. W 202. minucie Resovia wyrównała 56:56. W 203. minucie Łódźka prowadziła 57:56. W 204. minucie Resovia wyrównała 57:57. W 205. minucie Łódźka prowadziła 58:57. W 206. minucie Resovia wyrównała 58:58. W 207. minucie Łódźka prowadziła 59:58. W 208. minucie Resovia wyrównała 59:59. W 209. minucie Łódźka prowadziła 60:59. W 210. minucie Resovia wyrównała 60:60. W 211. minucie Łódźka prowadziła 61:60. W 212. minucie Resovia wyrównała 61:61. W 213. minucie Łódźka prowadziła 62:61. W 214. minucie Resovia wyrównała 62:62. W 215. minucie Łódźka prowadziła 63:62. W 216. minucie Resovia wyrównała 63:63. W 217. minucie Łódźka prowadziła 64:63. W 218. minucie Resovia wyrównała 64:64. W 219. minucie Łódźka prowadziła 65:64. W 220. minucie Resovia wyrównała 65:65. W 221. minucie Łódźka prowadziła 66:65. W 222. minucie Resovia wyrównała 66:66. W 223. minucie Łódźka prowadziła 67:66. W 224. minucie Resovia wyrównała 67:67. W 225. minucie Łódźka prowadziła 68:67. W 226. minucie Resovia wyrównała 68:68. W 227. minucie Łódźka prowadziła 69:68. W 228. minucie Resovia wyrównała 69:69. W 229. minucie Łódźka prowadziła 70:69. W 230. minucie Resovia wyrównała 70:70. W 231. minucie Łódźka prowadziła 71:70. W 232. minucie Resovia wyrównała 71:71. W 233. minucie Łódźka prowadziła 72:71. W 234. minucie Resovia wyrównała 72:72. W 235. minucie Łódźka prowadziła 73:72. W 236. minucie Resovia wyrównała 73:73. W 237. minucie Łódźka prowadziła 74:73. W 238. minucie Resovia wyrównała 74:74. W 239. minucie Łódźka prowadziła 75:74. W 240. minucie Resovia wyrównała 75:75. W 241. minucie Łódźka prowadziła 76:75. W 242. minucie Resovia wyrównała 76:76. W 243. minucie Łódźka prowadziła 77:76. W 244. minucie Resovia wyrównała 77:77. W 245. minucie Łódźka prowadziła 78:77. W 246. minucie Resovia wyrównała 78:78. W 247. minucie Łódźka prowadziła 79:78. W 248. minucie Resovia wyrównała 79:79. W 249. minucie Łódźka prowadziła 80:79. W 250. minucie Resovia wyrównała 80:80. W 251. minucie Łódźka prowadziła 81:80. W 252. minucie Resovia wyrównała 81:81. W 253. minucie Łódźka prowadziła 82:81. W 254. minucie Resovia wyrównała 82:82. W 255. minucie Łódźka prowadziła 83:82. W 256. minucie Resovia wyrównała 83:83. W 257. minucie Łódźka prowadziła 84:83. W 258. minucie Resovia wyrównała 84:84. W 259. minucie Łódźka prowadziła 85:84. W 260. minucie Resovia wyrównała 85:85. W 261. minucie Łódźka prowadziła 86:85. W 262. minucie Resovia wyrównała 86:86. W 263. minucie Łódźka prowadziła 87:86. W 264. minucie Resovia wyrównała 87:87. W 265. minucie Łódźka prowadziła 88:87. W 266. minucie Resovia wyrównała 88:88. W 267. minucie Łódźka prowadziła 89:88. W 268. minucie Resovia wyrównała 89:89. W 269. minucie Łódźka prowadziła 90:89. W 270. minucie Resovia wyrównała 90:90. W 271. minucie Łódźka prowadziła 91:90. W 272. minucie Resovia wyrównała 91:91. W 273. minucie Łódźka prowadziła 92:91. W 274. minucie Resovia wyrównała 92:92. W 275. minucie Łódźka prowadziła 93:92. W 276. minucie Resovia wyrównała 93:93. W 277. minucie Łódźka prowadziła 94:93. W 278. minucie Resovia wyrównała 94:94. W 279. minucie Łódźka prowadziła 95:94. W 280. minucie Resovia wyrównała 95:95. W 281. minucie Łódźka prowadziła 96:95. W 282. minucie Resovia wyrównała 96:96. W 283. minucie Łódźka prowadziła 97:96. W 284. minucie Resovia wyrównała 97:97. W 285. minucie Łódźka prowadziła 98:97. W 286. minucie Resovia wyrównała 98:98. W 287. minucie Łódźka prowadziła 99:98. W 288. minucie Resovia wyrównała 99:99. W 289. minucie Łódźka prowadziła 100:99. W 290. minucie Resovia wyrównała 100:100. W 291. minucie Łódźka prowadziła 101:100. W 292. minucie Resovia wyrównała 101:101. W 293. minucie Łódźka prowadziła 102:101. W 294. minucie Resovia wyrównała 102:102. W 295. minucie Łódźka prowadziła 103:102. W 296. minucie Resovia wyrównała 103:103. W 297. minucie Łódźka prowadziła 104:103. W 298. minucie Resovia wyrównała 104:104. W 299. minucie Łódźka prowadziła 105:104. W 300. minucie Resovia wyrównała 105:105. W 301. minucie Łódźka prowadziła 106:105. W 302. minucie Resovia wyrównała 106:106. W 303. minucie Łódźka prowadziła 107:106. W 304. minucie Resovia wyrównała 107:107. W 305. minucie Łódźka prowadziła 108:107. W 306. minucie Resovia wyrównała 108:108. W 307. minucie Łódźka prowadziła 109:108. W 308. minucie Resovia wyrównała 109:109. W 309. minucie Łódźka prowadziła 110:109. W 310. minucie Resovia wyrównała 110:110. W 311. minucie Łódźka prowadziła 111:110. W 312. minucie Resovia wyrównała 111:111. W 313. minucie Łódźka prowadziła 112:111. W 314. minucie Resovia wyrównała 112:112. W 315. minucie Łódźka prowadziła 113:112. W 316. minucie Resovia wyrównała 113:113. W 317. minucie Łódźka prowadziła 114:113. W 318. minucie Resovia wyrównała 114:114. W 319. minucie Łódźka prowadziła 115:114. W 320. minucie Resovia wyrównała 115:115. W 321. minucie Łódźka prowadziła 116:115. W 322. minucie Resovia wyrównała 116:116. W 323. minucie Łódźka prowadziła 117:116. W 324. minucie Resovia wyrównała 117:117. W 325. minucie Łódźka prowadziła 118:117. W 326. minucie Resovia wyrównała 118:118. W 327. minucie Łódźka prowadziła 119:118. W 328. minucie Resovia wyrównała 119:119. W 329. minucie Łódźka prowadziła 120:119. W 330. minucie Resovia wyrównała 120:120. W 331. minucie Łódźka prowadziła 121:120. W 332. minucie Resovia wyrównała 121:121. W 333. minucie Łódźka prowadziła 122:121. W 334. minucie Resovia wyrównała 122:122. W 335. minucie Łódźka prowadziła 123:122. W 336. minucie Resovia wyrównała 123:123. W 337. minucie Łódźka prowadziła 124:123. W 338. minucie Resovia wyrównała 124:124. W 339. minucie Łódźka prowadziła 125:124. W 340. minucie Resovia wyrównała 125:125. W 341. minucie Łódźka prowadziła 126:125. W 342. minucie Resovia wyrównała 126:126. W 343. minucie Łódźka prowadziła 127:126. W 344. minucie Resovia wyrównała 127:127. W 345. minucie Łódźka prowadziła 128:127. W 346. minucie Resovia wyrównała 128:128. W 347. minucie Łódźka prowadziła 129:128. W 348. minucie Resovia wyrównała 129:129. W 349. minucie Łódźka prowadziła 130:129. W 350. minucie Resovia wyrównała 130:130. W 351. minucie Łódźka prowadziła 131:130. W 352. minucie Resovia wyrównała 131:131. W 353. minucie Łódźka prowadziła 132:131. W 354. minucie Resovia wyrównała 132:132. W 355. minucie Łódźka prowadziła 133:132. W 356. minucie Resovia wyrównała 133:133. W 357. minucie Łódźka prowadziła 134:133. W 358. minucie Resovia wyrównała 134:134. W 359. minucie Łódźka prowadziła 135:134. W 360. minucie Resovia wyrównała 135:135. W 361. minucie Łódźka prowadziła 136:135. W 362. minucie Resovia wyrównała 136:136. W 363. minucie Łódźka prowadziła 137:136. W 364. minucie Resovia wyrównała 137:137. W 365. minucie Łódźka prowadziła 138:137. W 366. minucie Resovia wyrównała 138:138. W 367. minucie Łódźka prowadziła 139:138. W 368. minucie Resovia wyrównała 139:139. W 369. minucie Łódźka prowadziła 140:139. W 370. minucie Resovia wyrównała 140:140. W 371. minucie Łódźka prowadziła 141:140. W 372. minucie Resovia wyrównała 141:141. W 373. minucie Łódźka prowadziła 142:141. W 374. minucie Resovia wyrównała 142:142. W 375. minucie Łódźka prowadziła 143:142. W 376. minucie Resovia wyrównała 143:143. W 377. minucie Łódźka prowadziła 144:143. W 378. minucie Resovia wyrównała 144:144. W 379. minucie Łódźka prowadziła 145:144. W 380. minucie Resovia wyrównała 145:145. W 381. minucie Łódźka prowadziła 146:145. W 382. minucie Resovia wyrównała 146:146. W 383. minucie Łódźka prowadziła 147:146. W 384. minucie Resovia wyrównała 147:147. W 385. minucie Łódźka prowadziła 148:147. W 386. minucie Resovia wyrównała 148:148. W 387. minucie Łódźka prowadziła 149:148. W 388. minucie Resovia wyrównała 149:149. W 389. minucie Łódźka prowadziła 150:149. W 390. minucie Resovia wyrównała 150:150. W 391. minucie Łódźka prowadziła 151:150. W 392. minucie Resovia wyrównała 151:151. W 393. minucie Łódźka prowadziła 152:151. W 394. minucie Resovia wyrównała 152:152. W 395. minucie Łódźka prowadziła 153:152. W 396. minucie Resovia wyrównała 153:153. W 397. minucie Łódźka prowadziła 154:153. W 398. minucie Resovia wyrównała 154:154. W 399. minucie Łódźka prowadziła 155:154. W 400. minucie Resovia wyrównała 155:155. W 401. minucie Łódźka prowadziła 156:155. W 402. minucie Resovia wyrównała 156:156. W 403. minucie Łódźka prowadziła 157:156. W 404. minucie Resovia wyrównała 157:157. W 405. minucie Łódźka prowadziła 158:157. W 406. minucie Resovia wyrównała 158:158. W 407. minucie Łódźka prowadziła 159:158. W 408. minucie Resovia wyrównała 159:159. W 409. minucie Łódźka prowadziła 160:159. W 410. minucie Resovia wyrównała 160:160. W 411. minucie Łódźka prowadziła 161:160. W 412. minucie Resovia wyrównała 161:161. W 413. minucie Łódźka prowadziła 162:161. W 414. minucie Resovia wyrównała 162:162. W 415. minucie Łódźka prowadziła 163:162. W 416. minucie Resovia wyrównała 163:163. W 417. minucie Łódźka prowadziła 164:163. W 418. minucie Resovia wyrównała 164:164. W 419. minucie Łódźka prowadziła 165:164. W 420. minucie Resovia wyrównała 165:165. W 421. minucie Łódźka prowadziła 166:165. W 422. minucie Resovia wyrównała 166:166. W 423. minucie Łódźka prowadziła 167:166. W 424. minucie Resovia wyrównała 167:167. W 425. minucie Łódźka prowadziła 168:167. W 426. minucie Resovia wyrównała 168:168. W 427. minucie Łódźka prowadziła 169:168. W 428. minucie Resovia wyrównała 169:169. W 429. minucie Łódźka prowadziła 170:169. W 430. minucie Resovia wyrównała 170:170. W 431. minucie Łódźka prowadziła 171:170. W 432. minucie Resovia wyrównała 171:171. W 433. minucie Łódźka prowadziła 172:171. W 434. minucie Resovia wyrównała 172:172. W 435. minucie Łódźka prowadziła 173:172. W 436. minucie Resovia wyrównała 173:173. W 437. minucie Łódźka prowadziła 174:173. W 438. minucie Resovia wyrównała 174:174. W 439. minucie Łódźka prowadziła 175:174. W 440. minucie Resovia wyrównała 175:175. W 441. minucie Łódźka prowadziła 176:175. W 442. minucie Resovia wyrównała 176:176. W 443. minucie Łódźka prowadziła 177:176. W 444. minucie Resovia wyrównała 177:177. W 445. minucie Łódźka prowadziła 178:177. W 446. minucie Resovia wyrównała 178:178. W 447. minucie Łódźka prowadziła 179:178. W 448. minucie Resovia wyrównała 179:179. W 449. minucie Łódźka prowadziła 180:179. W 450. minucie Resovia wyrównała 180:180. W 451. minucie Łódźka prowadzi

Nagrody GTN dla młodych naukowców

Już po raz drugi Gdańskie Towarzystwo Naukowe przyznało doroczne nagrody za wybitne i wyróżniające się prace naukowe młodych badaczy z Wybrzeża gdańskiego. Nagrody przyznano:

W dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych, reprezentowanych przez Wydział I GTN — dr. Andrzejowi Grothowi za pracę pt. „Rozwój floty żegluga gdańskiej w latach 1680–1700”.

W dziedzinie nauk biologicznych i medycznych, reprezentowanych przez Wydział II GTN — dr. Julię Nową Świerczyńską za pracę pt. „Znaczenie progesteronu i witaminy E dla biosyntezy komórek”.

W dziedzinie nauk matematycznych — przyrodniczych, reprezentowanych przez Wydział III GTN — dr. Krystynę Plucińską za pracę pt. „Izomeria geometryczna N-nitrozo-N-alkilaminokwasów”.

W dziedzinie nauk technicznych, reprezentowanych przez Wydział IV GTN — dr. Gerarda Małachowskiego za pracę pt. „Dwuobrotowy generator elektromagnetyczny”.

Godny podkreślenia jest fakt przyznania nagrody dr. Andrzejowi Grothowi, nauczycielowi LO w Pucku, który nie będąc pracownikiem instytucji naukowej uzyskał tak wysokie wyróżnienie.

Pożegnanie z hobby

Gwałtowny wzrost cen na usługi pocztowe zmusił Raymondę Cantvella z Oxfordu — rekordzistę świata w pisanii listów — do zerwania ze swym hobby. Od ponad ćwierćwiecza 53-letnia obecnie Cantvella pisze listy na różne tematy. Spod jej pióra często wychodziły ponad 100 listów dziennie. Ponad 25 tys. z nich opublikowano w gazetach i czasopiśmie wielu krajów świata.

Nowości rynkowe

Stare porzekadło mówi, że parosol trzeba nosić i przy pogodzie. Również teraz, w czasie chłódów warto zastanowić się nad kupnem chłodzarki, która jest potrzebna



Krajobraz Kuby

Najciekawszym środkiem lokomocji na Kubie jest samochód ciężarowy. Dużymi platformami przewozi się owce, zbierane czasem z dala od linii kolejowych. Na zdjęciu: fragment krajobrazu okolic miasta Varadero. CAF — Bałtycki

Nasz czas tracony...

Usługi powszechne

KIEDY potocznie mówi się o usługach, mamy zazwyczaj na myśli różnego rodzaju usługi osobiste (fryzjer, krawcowa itp.), bądź związane z naprawami sprzętu i instalacją domowych czy samochodowych — o ile go posiadamy. Z tym wszystkim są duże kłopoty, z którymi jakoś w końcu sobie radzimy.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy chodzi o usługi tzw. powszechne, masowe, z których korzystamy wszyscy i wszędzie, nadto przeważnie o tych samych porach. Mam na myśli w pierwszym rzędzie komunikację miejską i handel. Wbrew logice — im większe miasto, tym gorzej nie tylko z komunikacją, ale i z handlem. Stosunkowo najsprawniej działają jeszcze tramwaje (nie wspominam o troleibusach, ongiś rekordzistach).

I w komunikacji, i w handlu, i w innych rodzajach usług powszechnych główną przyczynę występujących braków i niedociągłości stanowią sprawy kadrowe.

Najbardziej odczuwalne jest to, że w handlu, najwięcej się pisze o słabości sieci większej, o upośledzeniu małych miasteczek (tj. Tymczasem największe trudności w zakupach odczuwa u nas ludność wielkich miast. Ma to swe uzasad-

nienie. Po pierwsze — na jeden sklep, szczególnie w branży spożywczej, przypada więcej mieszkańców, niż w mniejszych miejscowościach. Po drugie — do tych miast ściągają klienci ze wsi i miast małych, w miarę możliwości, często niestawiając.

Wreszcie, po piąte — gros sklepów znajduje się w centrum wielkich miast, przy czym sklepy peryferyjne, szczególnie spożywcze, warzywnicze, ale także galanterijne, pasmanteryjne i in. są na ogół słabo zaopatrzone.

Jest rzeczą bardzo istotną, że występujące jeszcze braki towarowe ograniczają się do niektórych towarów, podczas gdy trudności z zakupem — zwłaszcza w wielkich miastach — dotyczą właściwie wszystkich. W pewnej mierze

jest to wynikiem niedostatecznie rozwiniętej sieci handlowej, szczególnie w dzielnicach nowo budowanych. Ale o tym już pisałem w poprzednim OBO, stocznicy gdyś w ostatnich dwóch latach ugruntuł swoją pozycję w najniższych sferach kręgów usługowych innych jeszcze prototypów. Należą do nich stały ty-back od wśród których trawler typu B-418 zdobył nacje państwa II stopnia, a także takie, jak np. zbudowany na kadłubie po przedniej polskiej nowości „Komun” — 55-tysięcznik kompletnie nowy statek rudosamochodowiec, który swą nieodłączną konstrukcją zaznaczył się w ogólnostanowiowym budownictwie okrętowym i zdobył wysokie uznanie armatorów.

OK nadchodzący — to nowa, wielka próba sił całej stoczniowej zalogi w dziedzinie dalszych nowości okrętowych, mająca bezpośredni związek z zadaniami rysującymi się na przyszłość 5-letkę. Oto już w I kwartale 1975 roku rozpoczyna się produkcja pierwszego statku do przewozu gazów skroplonych typu LPG, torujące go drogę jednostkom jeszcze bardziej skomplikowanych typów gazowców — LNG, obok których powstawać będą w „Komunie” w latach 1976-80 zbiornikowce o tonażu 250 tys. DWT, nowe typy ropo-rudosamochodów i in.

Po drugie, sprzyjające przygotowaniu produkcji związane są bezpośrednio z trwałym modernizacją i rozbudową stoczni. Pełne, terminowe oddawanie do użytku starych obiektów, spośród których miejscem budowy gazowca LPG będzie hala prefabrycznej sekcji ciębnic i par siła dźwigni, niepodporządkowane do żadnych późniejszych zmian, nie wolno było jeść brokami doradzi, a wreszcie, zadaniem dla „Komun” w 1975 r. i sąrdno ze względu na zależność biegnących planów produkcyjnych od tych inwestycji, jak i prawidłowego toku realizacji całości wieloletniego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

LE czynnikiem decydującym na każdym odcinku jest rzecz oczywista, człowiek — jego zaangażowanie i ofiarność, wiedza i umiejętność oraz racjonalne wykorzystanie przez zakład prezentowanych przezeń wartości. Równoległe — z zapewnieniem mu godziwych warunków pracy i bytu. W „Komunie”, jak i w całej branży okrętowej, duży wpływ na wzrost plac, na poprawę struktury i proporcji placowych wywarła przeprowadzona w tym roku reforma plac. Stworzony został system, zapewniający znośność interesu społecznego zakładu pracy z indywidualnym interesem pracownika.

Wraz z podnoszeniem jakości pracy, z wykorzystaniem lepszych efektów ekonomicznych, stocznicy

WSPOMNIAŁEM o dwóch najważniejszych dziedzinach usług powszechnych, gdzie nie kończąc się wyzyskiwania i kolejkę stały się przyczyną ogromnych strat na szczeblu czasu. Ale przecież to samo można zaobserwować na poczeki, gdzie na każde 10 okienek czynne jest tylko jedno albo dwa, przy kasach kolejowych itd.

Wydało się, że czas już pomyśleć o jakimś radykalnym rozwiązaniu tej sytuacji. Propozycje należały do specjalistów, nie podjęto środków nie mogą być połowiczne.

W minionym eteroletu zainwestowaliśmy w przemysł i budownictwo olbrzymie sumy pieniędzy, wydaliśmy miliardy złotych na import nowoczesnych maszyn i urządzeń, oszczędzając pracę człowieka. Ale pompa ssąca ludzi do przemysłu i budownictwa działa nadal. W obecnej sytuacji — zwłaszcza wobec zarobkowego braku na pracę — potrzebne są decyzje, które by zabezpieczyły potrzeby kadrowe nie tylko przemysłowych potentatów, ale i usług, a przede wszystkim handlu i komunikacji. Nie widzę powodu dla którego nie można by u nas — tak jak to dzieje się od lat w NRD — wymagać przy inwestycjach związanych z rozbudową jakiegokolwiek zobowiązania do obrotowego obrotu zwiększonej produkcji dotychczasową ilością zatrudnionych. Przecież nowoczesne maszyny po to się instaluje, żeby zwiększać produkcję uzyskiwaną przy pomocy tej samej lub mniejszej ilości ludzi.

POWTARZAMY stale i jest w tym niewątpliwie wiele racji — że w stosunku do rolnictwa przemysł jest formą produkcji bardziej nowoczesną. A przecież nasze nowoczesne rolnictwo potrafiło w ciągu paru lat zwiększyć produkcję w rekordowym tempie przy zatrudnieniu o roku niższym. Natomiast przemysł, mimo dokonanej w ostatnich latach olbrzymiej modernizacji, jeśli chodzi o zatrudnienie jest ciągle nienasycony.

Jak długo łamanie przepisów prawa pracy przez przedsiębiorców traktowane będzie przez powołane do ochrony tego prawa urzędy jako „kawalerska fantazja” pracodawców — tak długo również i nowe ustawy niewiele pomogą naszym młodym koleżankom i kolegom, co do nas odczuwa nader konieczność wzmożonej „czujności” — oceniającej sytuację zachodzącą w mieście związków zawodowych.

W rzeczywistości zmiany tych stosunków przez samo ogłoszenie nowej ustawy powołującej nie tylko związków RFN. Powołane przypadków zabronionej przez prawo pracy dzieci, łączną liczbę wykreślić przeciętnie ustawie z 1960 roku ekspedycji szacują na ponad milion rocznie! Ciągłe jeszcze w wielu zakładach RFN stosuje się zasady: „Potrzebujesz taniej siły roboczej — weź sobie ucznia”. Zwłaszcza mole przedsiębiorstwa pozbawiają młodych należnych im uprawnień, nie zapewniając należytego bezpieczeństwa i higieny pracy, przekraczając dopuszczalną ilość godzin nadliczbowych i utrudniając korzystanie z okresowych badań lekarskich.

W rządzie przez CDU Badenii-Wirtembergii do dziś wydawane są przez wydział finansowy oficjalne karty podatkowe pracy dla dzieci, chociaż zatrudnianie dzieci jest zabronione prawem. Dodajmy, że ponad 600 młodych związkowców, którzy domagali się respektowania przepisów prawa pracy, broniąc interesów swych kolegów — dostali wypowiedzenie pracy.

W rzeczywistości zmiany tych stosunków przez samo ogłoszenie nowej ustawy powołującej nie tylko związków RFN. Powołane

O wszystkim decyduje człowiek

OK, który zaczynał się dla przemysłu stocznicy, projektem milionerskim. Po raz pierwszy w skali 12 miesięcy nasze okrętownictwo zbudować ma statki o łącznym tonażu 1 mln DWT. I to jednostki należące do nowoczesniejszych w żegludzie światowej.

Prawie połowa tej imponującej ilości przypada na Stocznice im. Komuny Pańskiej. Wprawdzie ostatnie lata cechują się nieustannym, dynamicznym wzrostem produkcji prowadzonej przez „komunardów” (średnio rocznie o ponad 20 proc.), ale przyszłoroczne zadania należą być do szczególnie trudnych i napiętych. Składa się na to wiele czynników. Po pierwsze od lat, jak dalszy ciąg coraz to bardziej technicznie skomplikowanych typów statków wchodzących na stocznicy warstwy.

O 105-tysięcznikach, z których już 3 opuściły suchy dok i przechodzą fazę ostatecznych przygotowań do wejścia do służby morskiej, wie już cała Polska. Ale oprócz wielkiego, trudnego OBO, stocznicy gdyś w ostatnich dwóch latach ugruntuł swoją pozycję w najniższych sferach kręgów usługowych innych jeszcze prototypów. Należą do nich stały ty-back od wśród których trawler typu B-418 zdobył nacje państwa II stopnia, a także takie, jak np. zbudowany na kadłubie po przedniej polskiej nowości „Komun” — 55-tysięcznik kompletnie nowy statek rudosamochodowiec, który swą nieodłączną konstrukcją zaznaczył się w ogólnostanowiowym budownictwie okrętowym i zdobył wysokie uznanie armatorów.

OK nadchodzący — to nowa, wielka próba sił całej stoczniowej zalogi w dziedzinie dalszych nowości okrętowych, mająca bezpośredni związek z zadaniami rysującymi się na przyszłość 5-letkę. Oto już w I kwartale 1975 roku rozpoczyna się produkcja pierwszego statku do przewozu gazów skroplonych typu LPG, torujące go drogę jednostkom jeszcze bardziej skomplikowanych typów gazowców — LNG, obok których powstawać będą w „Komunie” w latach 1976-80 zbiornikowce o tonażu 250 tys. DWT, nowe typy ropo-rudosamochodów i in.

Po drugie, sprzyjające przygotowaniu produkcji związane są bezpośrednio z trwałym modernizacją i rozbudową stoczni. Pełne, terminowe oddawanie do użytku starych obiektów, spośród których miejscem budowy gazowca LPG będzie hala prefabrycznej sekcji ciębnic i par siła dźwigni, niepodporządkowane do żadnych późniejszych zmian, nie wolno było jeść brokami doradzi, a wreszcie, zadaniem dla „Komun” w 1975 r. i sąrdno ze względu na zależność biegnących planów produkcyjnych od tych inwestycji, jak i prawidłowego toku realizacji całości wieloletniego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

LE czynnikiem decydującym na każdym odcinku jest rzecz oczywista, człowiek — jego zaangażowanie i ofiarność, wiedza i umiejętność oraz racjonalne wykorzystanie przez zakład prezentowanych przezeń wartości. Równoległe — z zapewnieniem mu godziwych warunków pracy i bytu. W „Komunie”, jak i w całej branży okrętowej, duży wpływ na wzrost plac, na poprawę struktury i proporcji placowych wywarła przeprowadzona w tym roku reforma plac. Stworzony został system, zapewniający znośność interesu społecznego zakładu pracy z indywidualnym interesem pracownika.

Wraz z podnoszeniem jakości pracy, z wykorzystaniem lepszych efektów ekonomicznych, stocznicy

Na wielkie sprawy, jak cząstki atomu, składają się wydarzenia drobne, codzienne, nieraz nawet mało dostrzegalne. Gdyby więc przebieg na przykład lodowca, krótkie komunikaty z kłótni zwyciężającego dnia pracy naszych stoczni, nie od razu powstanie obraz wieloletniego przemysłu, jakim jest polskie okrętownictwo. Przemysłu, który mimo swej młodości okrękuje z tradycyjną gołęzią naszej gospodarki — „królem” węglem, stojąc bezpośrednio po nim w hierarchii wielkości eksportu.

nie mają otwartą drogę dalszego podnoszenia zarobków pracowników. Nie bez powodu problem ten m. in. wypłynął w rozmowie z przewodniczącym zakładowego zespołu do spraw przeglądu zatrudnienia w „Komunie” Janem Bartkiewiczem oraz jego zastępcą, a jednocześnie dyrektorem ekonomicznym

cznia musi sięgnąć, aby sprostać stojącym przed nim zadaniom. Przed wszystkim należało postawić na poprawę organizacji pracy w wydziałach w całym przedsiębiorstwie. Chodzi o takie rozplanowanie i technologiczne ustalenie procesu produkcyjnego, by stworzyć mógł być front roboty dla każdego robotnika, a tym samym — zmniejszenie do minimum ponoszonych strat czasu. Następują one szczególnie

wtedy, gdy albo jest zbyt wielkie spiętrzenie prac, albo jej brak. Kwestia ta wiąże się z nowymi założeniami wzrostu wyrobów normy planowanego w „Komunie” na rok przyszły o 16 punktów więcej w stosunku do wykonania br. Czy jest to realne? Tak, gdyż teraz, kiedy nowa struktura placu nakierowana jest na wydobywanie nowych mocy produkcyjnych, robotnikowi opłaca się lepiej, wydajniej pracować. Tylko, że trzeba mu stworzyć do tego odpowiednie warunki, właśnie poprzez lepszą organizację pracy oraz dalsze konsekwentne rozwijanie małej mechanizacji.

Zagadnienie usprawnienia gospodarki materiałowej jest zawsze i będzie jednym z najważniejszych zadań budownictwa. W „Komunie” są to nadmiernie rosnące godziny nadliczbowe i przekroczenia planowanej pracochoćności. Oba zjawiska wymagają m. in. zastrzeżenia, wydajniej pojętej dyscypliny produkcyjnej, technologicznej i pracy. Na tym też szczególnie silnie podkreśla się w stoczni konieczność poprawienia jakości dokumentacji konstrukcyjno-technicznej, wyposażenia w środki i błędów konstrukcyjnych, rozbudowania potrzeb dodatkowych robót. M. in. w tej dziedzinie kryją się wielkie źródła oszczędności czasu, materiałów, pracy i pieniędzy.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.

W swoim pierwszym rejsie ekspedycyjnym „Prof. K. Bohdanowicz” — pod dowództwem kpt. W. Góreckiego — uda się do brytyjskiego portu Runcorn na Kanale Manchester.



I Ogólnopolska Olimpiada Geograficzna

Młodzież szkół średnich, interesująca się geografią, będzie miała możliwość wykazać się swą wiedzą i umiejętnościami w zakresie tego przedmiotu. W październiku bieżącego roku podjął działalność Komitet Główny Olimpiady Geograficznej w celu realizacji postanowień zawartych w zarządzeniu Ministerstwa Oświaty i Wychowania z dn. 4. VII. 1973 r. w sprawie organizowania dla młodej szkoły średnich zawodów w zakresie geografii.

Komitet Główny Olimpiady powołał komitety okręgowe, składające się z członków zaproponowanych przez okręgowe oddziały Polskiego Towarzystwa Geograficznego oraz osób reprezentujących władze szkolne i nauczycieli. Siedziba Gdańskiego Komitetu Okręgowego mieści się w gmachu Instytutu Geografii Uniwersytetu Gdańskiego przy ul. Czerwonej 46 w Gdyni.

W listopadzie br. wszystkie szkoły średnie w naszym okręgu otrzymały szczegółowe wytyczne w sprawie przeprowadzenia zawodów. W regulaminie olimpiady czytamy m. in.: — zawody są trzypiętlowe: I, II i III stopień; — zawody I stopnia polegają na samodzielnym wykona-

niem zadań konkursowych w formie pisemnej i przesłaniu wykazu do władz

